

Sygn. akt I ACa 156/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Eugeniusz Skotarczak
Sędziowie:	SA Marta Sawicka SA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w W., I. M.  
i D. W.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. akt I C 739/12

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od powoda na rzecz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym,***

***III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych I. M. i D. W. solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym,***

***IV. przyznaje adwokatowi B. M. od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,***

***Marta Sawicka Eugeniusz Skotarczak Maria Iwankiewicz***

Sygn. akt: I ACa 156/14

## UZASADNIENIE

Powód M. Ł. po ostatecznym sprecyzowaniu wniósł przeciwko pozwanym K. Ł. oraz Skarbowi Państwa – Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w W. Oddziałowi Regionalnemu w S. pozew o ustalenie nieważności umowy zawartej w dniu 28 grudnia 2006 r. w formie aktu notarialnego przed notariuszem L. Z. (Rep. (...)).

Pozwani: K. Ł. i Wojskowa Agencja Mieszkaniowa w W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy Szczecinie oddalił powództwo i orzekł o kosztach zasądzając od powoda M. Ł. na rzecz r.pr. K. K. kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek VAT - tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej K. Ł. z urzędu, zasądził od powoda M. Ł. na rzecz pozwanej Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w W. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz r.pr. B. M. kwotę 3.600 zł powiększoną o należny podatek VAT - tytułem pokrycia kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Orzeczenie tej treści Sąd pierwszej instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynika, że powód – M. Ł. i pozwana – K. Ł. zawarli związek małżeński 16 czerwca 1990 r. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód z winy M. Ł. na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 października 2002 r. w sprawie o sygn. akt RC 61/99, który uprawomocnił się w dniu 2 listopada 2002 r. w wyroku tym ustalono ponadto sposób użytkowania przez byłych małżonków mieszkania, położonego w Ś. przy ul. (...). M. Ł. do 15 września 1985 r. pełnił zawodową służbę wojskową. W tym czasie – od 6 listopada 1974 r. - zajmował on kwatery położoną w Ś. przy ul. (...). Od 1997 r. wraz z powodem mieszkała pozwana K. Ł.. W dniu 12 sierpnia 1999 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. wydał zaświadczenie, z którego wynika, że M. Ł. od 1 października 1985 r. posiada uprawnienia do emerytury wojskowej. W dniu 3 września 1999 r. Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w S. wydała decyzję, na podstawie której przyznała M. Ł. uprawnienia do dodatkowej powierzchni mieszkalnej na stałe ze względu na stan zdrowia żony K. Ł.. Z kolei decyzją z 17 września 1999 r. Dyrektor Oddziału Terenowego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Ś. stwierdził, że M. Ł. nabył uprawnienia do osobnej kwatery stałej na czas nieokreślony. K. Ł. jest zameldowana na pobyt stały pod powyższym adresem od 18 lipca 1994 r. Natomiast w okresie od 6 lutego 1992 r. do 26 stycznia 1994 r. była zameldowana pod niniejszym adresem na pobyt czasowy. M. Ł. i K. Ł. ustalili sposób rozliczania kosztów utrzymania lokalu przy ul. (...) w Ś.. Powód płaci czynsz, zaś pozwana rachunki za prąd, gaz i telewizję kablową.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 18 maja 2006 r. powód udzielił pozwanej pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem J. P. w Kancelarii Notarialnej w Ś.. W jego treści oświadczył między innymi, że udziela swojej żonie K. Ł. pełnomocnictwa do załatwiania wszystkich spraw zmierzających do zawarcia z Wojskową Agencją Mieszkaniową Oddział (...) w S. umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ś. przy ul. (...) (obecnie przy ul. (...)), składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o powierzchni użytkowej 52,74 m<sup>2</sup> oraz zawarcia umowy, mocą której M. i K. małżonkowie Ł. nabędą opisany lokal do majątku objętego wspólnością ustawową. W dniu 28 grudnia 2006 r. pozwana – K. Ł., działając w imieniu własnym oraz w imieniu i na rzecz męża M. Ł., wspólnie z nią zamieszkałego – na podstawie pełnomocnictwa z 18 maja 2006 r. - zawarła z Wojskową Agencją Mieszkaniową w W. Oddziałem Regionalnym w S. (w umowie wskazaną jako Skarb Państwa Wojskowa Agencja Mieszkaniowa w W. Oddział (...) w S.) umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...). WAM w W. Oddział (...) w S. sprzedała M. i K. małżonkom Ł., na podstawie art. 56 ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP powyższy lokal wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą oraz wraz z udziałami wynoszącymi 100/10000 części we wspólnych częściach budynku i w działkach nr (...), a K. Ł. oświadczyła, że powyższy lokal wraz z pomieszczeniem przynależnym – piwnicą oraz z przynależnymi wyżej udziałami kupuje na swoją rzecz i męża M. Ł. oraz że nabycia dokonują do majątku wspólnego i obowiązują ich ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika także, że dla lokalu położonego w Ś. przy ul. (...) Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). W dziale II tej księgi wpisano jako współwłaścicieli M. Ł. i K. Ł. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

Sąd ten ustalił nadto, że M. Ł. wystąpił z powództwem przeciwko K. Ł. o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nieodpłatnym przeniesieniu na jego rzecz jej udziału wynoszącego 1/2 w prawie własności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny, położony w Ś. przy ul. (...). Sąd Rejonowy w Świnoujściu wyrokiem z 8 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 394/11 oddalił to powództwo.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo wniesione w tej sprawie również nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że powód domagając się stwierdzenia nieważności umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...) z 28 grudnia 2006 r. swoje twierdzenia uzasadnia okolicznością, że na dzień jej zawarcia był jedynym uprawnionym do wykupu z zasobów Wojskowej Agencji Mieszkaniowej przedmiotowej nieruchomości w trybie stosownych przepisów ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej i rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej w sprawie sprzedaży lokali mieszkalnych przez Wojskową Agencję Mieszkaniową. Nadto od 2002 r. był rozwiedziony z K. Ł., zaś w pełnomocnictwie z 18 maja 2006 r., którego udzielił pozwanej w celu zakupu ww. lokalu mieszkalnego oraz załatwienia wszelkich niezbędnych formalności omyłkowo oświadczył, że nabycie lokalu ma nastąpić do majątku wspólnego pomimo, że małżeństwo stron postępowania ustało cztery lata wcześniej. Podniósł, że K. Ł. zawarła sporną umowę bez umocowania, a umowa ta nie została potwierdzona przez mocodawcę (powoda), co zgodnie z art. 103 § 1 k.c. czyni ją nieważną Zdaniem powoda, umowa ta została zawarta z przekroczeniem zakresu pełnomocnictwa, a także została zawarta przez pozwaną na rzecz małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, co nie był prawdą.

Sąd Okręgowy cytując przepis art. 189 k.p.c. i wskazując na jego wykładnię uznał, że powód wykazał istnienie po jego stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy z 28 grudnia 2006 r. o ustanowieniu odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...). Interes prawny powoda wyraża się w ustaleniu stanu prawnego odnośnie trybu nabycia przez pozwaną – K. Ł. prawa własności przedmiotowej nieruchomości, co wpływa na sytuację prawną powoda. Sąd ten zaznaczył, że od rozstrzygnięcia w przedmiocie ważności bądź nieważności umowy z 28 grudnia 2006 r., zależy to czy M. Ł. będzie przysługiwało roszczenie o nabycie całego prawa własności lokalu.

Sąd pierwszej instancji oceniając żądanie zgłoszone w tej sprawie uznał jednak, że powód nie zdołał wykazać, że powyższa umowa jest nieważna. Sąd przywołał treść art. 58 § 1 i 3 k.c. i wskazał, że jego zdaniem nie zachodzą przesłanki do uznania umowy ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu z 28 grudnia 2006 r. za nieważną. Sąd ten zwrócił uwagę, że w przedmiotowej umowie doszło jedynie do nieprawidłowego określenia współwłasności powoda i pozwanej – K. Ł.. Z uwagi na fakt, że M. Ł. i K. Ł. w chwili zawarcia danej umowy nie pozostawali w związku małżeńskim, a więc nie łączyła ich wspólność majątkowa małżeńska, nie mogli nabyć lokalu mieszkalnego do majątku wspólnego. W tym przypadku nabycie nieruchomości powinno nastąpić na ich rzecz w częściach ułamkowych, bowiem zgodnie z art. 196 § 1 k.c. współwłasność może być albo współwłasnością w częściach ułamkowych, albo współwłasnością łączną.

W ocenie tego Sądu w umowie z 28 grudnia 2006 r. niewątpliwie doszło do nieprawidłowego określenia współwłasności – zamiast współwłasności w częściach ułamkowych wpisano bezudziałową współwłasność łączną. Ten błąd powoduje jednak nieważność tylko tego postanowienia umowy, które tę współwłasność określa. W miejsce nieważnych postanowień powinny wejść przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a zwłaszcza art. 197 k.c., który mówi o domniemaniu równych udziałów.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z treścią art. 56 ustawy z 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (t. j., Dz. U. z 2010 r., nr 206, poz. 1367 z późn. zm.) – w brzmieniu obowiązującym w dniu 28 grudnia 2006 r. (tj. w chwili zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży lokalu) prawo do nabycia lokalu mieszkalnego, innego niż kwatery, kwatery funkcyjna i kwatery zastępcza, przysługuje osobom

posiadającym tytuł prawny do zamieszkiwania w tym lokalu mieszkalnym. Dokonując ustaleń w zakresie tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego nabytego na podstawie art. 56-58 ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych RP, Sąd ten zauważył, że z treści art. 26 ust. 2 pkt 1 powyższej ustawy (obowiązującego w dniu zawarcia spornej umowy, tj. 28 grudnia 2006 r.) wynika, że członkiem rodziny żołnierza służby stałej, którego uwzględnia się przy ustalaniu przysługującej powierzchni użytkowej jest m.in. małżonek. Nie ulega zatem wątpliwości, że przydzielona żołnierzowi kwatera stała ma zaspokajać potrzeby rodziny żołnierza. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że przydział kwatery stałej jest prawem podmiotowym żołnierza zawodowego oraz że podmiotem tego prawa jest również współmałżonek żołnierza, a w konsekwencji prawo do korzystania z takiej kwatery stanowi składnik majątku wspólnego małżonków.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd pierwszej instancji uznał, że K. Ł. – jako małżonka żołnierza zawodowego M. Ł. oraz posiadająca tytuł prawny do zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w Ś., miała prawo do nabycia przedmiotowego mieszkania. Potwierdza to fakt, że w dniu 3 września 1999 r. Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w S. wydała decyzję, na podstawie której przyznała M. Ł. uprawnienia do dodatkowej powierzchni mieszkalnej na stałe ze względu na stan zdrowia żony K. Ł..

Odnosząc się do zarzutu strony powodowej, jakoby K. Ł. zawarła sporną umowę z przekroczeniem zakresu udzielonego jej w dniu 18 maja 2006 r. pełnomocnictwa, Sąd ten na podstawie oceny całokształtu okoliczności tej sprawy uznał, że pozwana – K. Ł., zawierając w dniu 28 grudnia 2006 r. umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży, nie przekroczyła zakresu udzielonego jej przez powoda – M. Ł. w dniu 18 maja 2006 r. pełnomocnictwa. Z treści pełnomocnictwa z 18 maja 2006 r. wynika, że powód udzielił swojej żonie K. Ł. pełnomocnictwa do załatwiania wszystkich spraw zmierzających do zawarcia z Wojskową Agencją Mieszkaniową Oddział (...) w S. umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ś. przy ul. (...) oraz zawarcia umowy, mocą której M. i K. małżonkowie Ł. mieli nabyć dany lokal do majątku objętego wspólnością ustawową. Pozwana nabyła powyższy lokal w granicach umocowania udzielonego jej przez powoda w dniu 18 maja 2006 r. Sąd ten jednocześnie nie dał wiary twierdzeniom powoda, że omyłkowo w pełnomocnictwie z 18 maja 2006 r. udzielonym K. Ł. oświadczył, że nabycie spornego lokalu mieszkalnego ma nastąpić do majątku wspólnego. Zwrócił uwagę, że od orzeczenia rozvodu pomiędzy stronami do podpisania powyższego pełnomocnictwa upłynęły cztery lata. Nie dał wiary powodowi, że pomylił się co do tego, że nabycie nieruchomości nie może nastąpić na majątek wspólny i zauważył, że poza tym w treści tego pełnomocnictwa znajdują się sformułowania sugerujące, że w chwili jego udzielania strony pozostawały w związku małżeńskim. W ocenie tego Sądu nie można uznać, że powód nie zauważył w sporządzonym pełnomocnictwie takich sformułowań zwłaszcza, że stawiał się on u notariusza osobiście, celem udzielenia pozwanej tego umocowania. Ponadto akt notarialny odczytano powodowi.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że dał wiarę zeznaniom świadka D. W. oraz pozwanej K. Ł., którzy oświadczyli, że decyzję o wykupieniu lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...) M. Ł. i K. Ł. podjęli wspólnie i w porozumieniu. Strony razem ustaliły, że nabycie spornej nieruchomości nastąpi na ich rzecz – jako małżonków – do majątku wspólnego małżeńskiego, pomimo że już od 2002 r. nie pozostawali w związku małżeńskim. Powyższe potwierdza, że zarówno powód, jak i pozwana – K. Ł. świadomie wprowadzili Wojskową Agencję Mieszkaniową w błąd co do ich stanu cywilnego w dniu nabycia spornego lokalu mieszkalnego. Sąd ten zwrócił jednak uwagę, że okoliczność ta nie stanowi podstawy do uznania, że umowa z 28 grudnia 2006 r. jest nieważna. Sąd mógłby rozważyć stwierdzenie nieważności ww. umowy jako naruszającej zasady współżycia społecznego, ale tylko gdyby z takim roszczeniem wystąpiła Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, którą w chwili zawarcia spornej umowy wprowadzono w błąd co do stanu cywilnego nabywców nieruchomości. Powód natomiast w opinii Sądu orzekającego nie może skutecznie powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ to on dopuścił się tego naruszenia wskazując nieprawdę, że pozostaje w związku małżeńskim.

Odnosząc się do podnoszonego przez pozwaną K. Ł. zarzutu, że unieważnienie umowy i odebranie jej prawa do lokalu byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach

wyjątkowych, które przepis ten ma na względzie. Zaznaczył, że dla zastosowania art. 5 k.c. konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z kryteriami nadużycia prawa. W ocenie tego Sądu powyższe przesłanki nie zostały przez stronę pozwaną spełnione, bowiem przede wszystkim nie wskazano, jakie prawo zostało nadużyte, co spowodowałoby zastosowanie powyższej klauzuli generalnej.

O kosztach Sąd ten orzekł mając na uwadze okoliczność, że powód przegrał proces w całości, co zgodnie ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu, skutkowało zasądzenie od niego na rzecz pozwanej Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...) dnia 28 grudnia 2006r. zawarta w formie aktu notarialnego przed notariuszem L. Z. (Rep. (...)) przez pozwaną ad I z pozwaną ad 2 - jest nieważna, a nadto o zasądzenie od pozwanych ad 1 i ad 2 na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W przypadku oddalenia apelacji wniósł o odstąpienie na podstawie art.102 k.p.c. od obciążania powoda kosztami procesu za obie instancje, w tym kosztami z tytułu zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1/ naruszenie art.103 §1 k.c. poprzez ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że pozwana ad I nie przekroczyła zakresu umocowania i zawierając w dniu 28 grudnia 2006 r. umowę przed notariuszem L. Z. (Rep.(...)) dokonała czynności, do której była umocowana zgodnie z pełnomocnictwem z dnia 18.05.2006 r. pomimo że pełnomocnictwo było nieważne, zaś czynność dokonana przez pozwaną ad I na podstawie nieważnego pełnomocnictwa, nie została przez powoda potwierdzona,

2/ naruszenie art.58 § 1 k.c. poprzez ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że zawarcie w dniu 28 grudnia 2006 r. umowy przez pozwaną ad I z pozwaną ad 2, na mocy której pozwana ad I stała się współwłaścicielką lokalu mieszkalnego w Ś. przy ul. (...) było ważne, pomimo że w umowie pozwana ad I złożyła nieprawdziwe oświadczenie, że jest żoną powoda oraz, że pomiędzy pozwaną ad 1 a powodem istnieje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, pomimo że powód i pozwana ad I rozwiedli się w dniu 02 listopada 2002 r. (tj. prawie 4 lata wcześniej),

3/ naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art.233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań pozwanej ad I i decyzji Wojskowej Komisji Lekarskiej w S. z dnia 03.09.1999 r. polegającym na błędnym przyjęciu, że tytuł prawny do lokalu w Ś. przy ul. (...) powód otrzymał gdyż był w związku małżeńskim z pozwaną ad I i z uwagi na stan jej zdrowia, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, pozwana ad 2 przydzieliła powodowi lokal 6 listopada 1974 r. zaś związek małżeński z pozwaną ad I powód zawarł 16 czerwca 1990 r. (tj. po 26 latach),

4/ naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art.102 k.p.c. poprzez obciążenie powoda jako strony przegrywającej kosztami zastępstwa procesowego pozwanych ad I i ad 2, pomimo, że zła sytuacja życiowa powoda, błędy w aktach notarialnych, potwierdzenie przez inny Sąd przesłanek nieważności umowy i wskazanie trybu stwierdzenia jej nieważności w drodze powództwa sądowego, wskazują na wystąpienie przesłanki „wypadku szczególnie uzasadnionego” co powinno skutkować odstąpieniem przez Sąd pierwszej instancji od zasądzenia kosztów od powoda na rzecz pozwanych ad I i ad 2.

W toku postępowania apelacyjnego pozwana K. Ł. zmarła. W jej miejsce do procesu wstąpili jej następcy: I. M. i D. W..

W odpowiedzi na apelację pozwani I. M. i D. W. wnieśli o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej, wnieśli także o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci oryginału decyzji Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w S. z dnia 03.09.1999r., nr (...), na okoliczność, że tytuł prawny do lokalu mieszkalnego położonego w Ś. przy ul. (...), przysługuje, na zasadzie współwłasności w udziale 34, Pozwanym w sprawie, to jest spadkobiercom ustawowym K. Ł., oraz Powodowi M. Ł..

Pozwana Wojskowa Agencja Mieszkaniowa w W. w swojej odpowiedzi na apelację powoda wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w W. kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są co do zasady prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy podziela je i przyjmuje z własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Sąd Odwoławczy tym samym za całkowicie chybiony uznał zarzut dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Na gruncie tej sprawy stanowisko powoda jest wyłącznie polemiczne do ustaleń Sądu Okręgowego, bowiem pomija, że Sąd ten przeprowadził szerokie postępowanie dowodowe, w tym także oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez pozwaną Wojskowa Agencję Mieszkaniową, z których prawidłowo wywiódł, że pozwana K. Ł. nabyła także uprawnienie do nabycia udziału we współwłasności lokalu przy ul. (...) w Ś.. Przeciwne wnioski powoda prezentowane w apelacji nie stanowią skutecznego środka podważenia oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji

Przed analizą tych kwestii, która została zawarta poniżej Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na prawidłowość stanowiska prezentowanego przez pozwaną Wojskowa Agencję Mieszkaniowa, że roszczenie powoda sformułowane w oparciu o przepis art. 189 k.p.c. jest niezasadne z uwagi na brak po jego stronie interesu prawnego w takim żądaniu. Przepis art. 189 k.p.c. stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Z przepisu tego wynika zatem, że są dwie kumulatywne przesłanki powództwa o ustalenie: 1) ustalenie powinno dotyczyć stosunku prawnego lub prawa, a nie okoliczności faktycznej, 2) musi istnieć interes prawny powoda w ustaleniu. Dopuszczalność powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w świetle art. 189 k.p.c. zależy przede wszystkim od istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu. Ustawodawca nie

sformułował definicji pojęcia interesu prawnego, jego funkcja wynika z przepisów zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje istniejąca obiektywnie, potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego trzeba oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i celowościowej jego wykładni, i wreszcie tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać ochronę swoich praw. Pojęcie interesu prawnego powinno być zatem interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05 niepubl., z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00 niepubl., z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05 niepubl., z dnia 2 sierpnia 2007 r. V CSK 163/07 niepubl., z dnia 19 lutego 2002 r. IV CKN 769/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 13 z dnia 29 marca 2012 r. I CSK 325/11). Powództwo którego podstawą jest przepis art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Oczekiwane przez powoda rozstrzygnięcie winno przeto wywołać takie skutki między stronami, w następstwie których sytuacja prawna stron zostanie określona jednoznacznie.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wypada przypomnieć, że poza sporem pozostaje okoliczność, że pozwana – K. Ł., działając w imieniu własnym oraz w imieniu powoda M. Ł. – na podstawie pełnomocnictwa z 18 maja 2006 r. - zawarła z pozwaną Wojskową Agencją Mieszkaniową w W. Oddziałem Regionalnym w S. w dniu 28 grudnia 2006 r. umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży lokalu mieszkalnego, położonego w Ś. przy ul. (...). Strony nie kwestionowały także treści pełnomocnictwa, udzielonego w dniu 18 maja 2006 r. pozwanej ad 1 przez powoda, w którym oświadczył między innymi, że udziela „swojej żonie K. Ł. (...) pełnomocnictwa do: załatwienia wszystkich spraw zmierzających do zawarcia z Wojskową Agencją Mieszkaniową Oddział (...) w S. umowy sprzedaży” lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ś. przy ul. (...) (obecnie (...)) oraz „zawarcia umowy, mocą której M. i K. małżonkowie Ł. nabędą opisany lokal do majątku objętego wspólnością ustawową”. Nie ulega także wątpliwości, że w tym czasie powód i pozwana ad 1 nie pozostawali w związku małżeńskim, bowiem ich małżeństwo zawarte 16 czerwca 1990 r. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia z dnia 10 października 2002 r., który uprawomocnił się 2 listopada 2002 r. Zatem w dacie sporządzenia pełnomocnictwa jak i w dacie zawierania kwestionowanej umowy nie istniał już pomiędzy powodem a pozwaną K. Ł., ustrój wspólności ustawowej, a wskutek rozwodu doszło do przekształcenia wspólności łącznej we wspólność ułamkową w udziałach po 1/2, czego powód miał pełną świadomość – jak trafnie to ocenił Sąd Okręgowy. Nadto stan ujawniony w dziale II księgi wieczystej Kw nr (...) Sądu Rejonowego w Świnoujściu, który prowadzi księgę wieczystą dla tej nieruchomości nie jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym, bowiem wpisano tam jako współwłaścicieli lokalu, położonego w Ś. przy ul. (...) M. Ł. i K. Ł. - na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, podczas gdy w dacie nabycia prawa do tego lokalu byli oni po rozwodzie i nabyte wspólnie prawa stanowić mogły ich współwłasność jedynie w częściach ułamkowych. Powództwo o stwierdzenie nieważności umowy przenoszącej własność lokalu sformułowane przez powoda zmierza w istocie do unicestwienia rzeczowego skutku tego rozporządzenia, zatem powyższe bezsporne okoliczności nie powinny przesądzać o zasadności powództwa o ustalenie nieważności umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. skoro jak wyżej wskazano przesłanką warunkującą uwzględnienie zgłoszonego żądania jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Ponieważ może ono opierać się wyłącznie na treści art. 189 k.p.c. przy rozważaniach dotyczących istnienia interesu prawnego jako materialnoprawnej przesłanki powództwa o ustalenie należy uwzględnić utrwalone w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3; z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97 nie publ.; z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99, nie publ.; z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43 oraz z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, nie publ.). Na tę kwestię zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w

postanowieniu z dnia 29 października 2009 r. (sygn. akt III CZP 79/09, nie publ.) w kontekście relacji do art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Wskazać w tym miejscu wypada, że przepis art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece pozwala na wytoczenie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a zatem w jego wyniku powód może uzyskać ochronę dalej idącą niż ewentualnie uzyskana w drodze kwestionowania czynności prawnej, która stała się podstawą wpisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że jeżeli okoliczności danej sprawy i rzeczywisty interes prawny powoda uzasadniają posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej, to ochrona taka nie może być skutecznie poszukiwana jedynie w oparciu o art. 189 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r. IV CSK 469/12 LEX nr 1318446).

Niemniej wypada odnotować także, że stanowisko orzecznictwa w kwestii relacji powództw z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie jest tak jednoznaczne, a w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał także za dopuszczalne sytuacje, gdy wyrok sądu stwierdzający nieważność umowy, na podstawie której ujawniono w księdze wieczystej prawo do nieruchomości, może stanowić podstawę wpisu potrzebnego do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 13/11). W tym przypadku zasługuje także na uwagę okoliczność, że w § 16 umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. która według powoda powinna zostać uznana za nieważną, strony tej umowy wniosły o odłączenie z księgi wieczystej o wskazanym tam numerze lokalu będącego przedmiotem umowy, o założenie dla tego lokalu nowej księgi wieczystej ze stosownymi wpisami w dziale II prawa własności, a w dziale IV hipoteki, a także o wpisanie w księdze głównej prowadzonej dla całej nieruchomości udziału nabywców we wspólnych częściach budynku i w działkach. Wnioski te zostały wykonane.

Przechodząc do oceny prawidłowości rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji o roszczeniu powoda na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdza, że orzeczenie to odpowiada prawu.

Na wstępie tej części rozważań należy wskazać na dokumenty zawarte w teczce akt nr 30 prowadzonej dla kwatery, lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś., złożonej przez pozwaną Wojskową Agencję Mieszkaniową, z których dowód Sąd Okręgowy przeprowadził na rozprawie w dniu 30 października 2013 r. (k.196). Po pierwsze zasługuje w nich na uwagę decyzja Dyrektora OT WAM w Ś. Nr (...) z dnia 29 lipca 1996 r. o odroczeniu terminu zapłaty należności, wydana na wniosek M. Ł. w związku z zadłużeniem tego lokalu. W jej uzasadnieniu wskazano m.in. że wnioskodawca zajmuje kwatery będąca w dyspozycji (...) Dywizjonu Straży Granicznej jako osoba nieuprawniona. W kolejnych wnioskach o odroczenie terminu zapłaty, o umorzenie należności z tytułu odsetek i o ich rozłożenie na raty M. Ł. powoływał się m.in. na ciężką sytuację rodzinną - w tym na stan zdrowia żony i jej choroby. W uzasadnieniu decyzji Dyrektora OT WAM w Ś. Nr (...) z dnia 10 lutego 1998 r. także wskazano, że wnioskodawca M. Ł. jest osobą nieuprawnioną do kwatery (k.26).

Sąd Odwoławczy wskazuje, że w roku 1999 zostały wydane dwie istotne decyzje, które ostatecznie umożliwiły zawarcie umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. Pierwsza z nich – decyzja nr (...) wydana przez Rejonową Wojskową Komisję Lekarską w S. w dniu 3 września 1999 r. na wniosek M. Ł. „o przyznanie uprawnień do dodatkowej powierzchni mieszkalnej na stałe ze względu na stan zdrowia żony K. Ł. ur. (...)” wskazuje, że przyznano uprawnienia dodatkowej powierzchni mieszkalnej na stałe z uwagi na charakter i stopień jej schorzenia (k.28). Następnie została wydana w dniu 17 września druga z nich - Decyzja Dyrektora Oddziału Terenowego WAM w Ś. nr (...) w której stwierdza się, że M. Ł. nabył uprawnienia do osobnej kwatery stałej na czas nieokreślony. Decyzje te, mające bez wątpienia wpływ na realizację przez powoda uprawnień do nabycia własności lokalu zapadły w czasie, gdy powód pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną ad 1 – K. Ł., a nadto jej stan zdrowia pozwolił na uzyskanie możliwości nabycia tego lokalu, zważywszy także jego wielkość. Zatem także pozwana K. Ł. była osobą współuprawnioną do nabycia wraz z powodem własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś.. Pośrednio fakt, że powód miał świadomość istnienia po stronie pozwanej takich uprawnień potwierdza okoliczność, że w październiku 2006 r. ubiegał się o wydanie nowej decyzji o prawie zamieszkiwania w miejsce tej z dnia 17 września 1996 r. o czym świadczy odpowiedź udzielona na tę prośbę przez Dyrektora Oddziału (...) w S. z dnia 16 października 2006 r. (k.49). W piśmie tym skierowanym do M. Ł. stwierdzono, że „decyzją Dyrektora Oddziału Terenowego WAM w Ś. nr (...) z dnia 17.09.1999 r. nabył Pan uprawnienia do przydzielonej imiennym nakazem nr (...) z dnia 06.11.74 r. osobnej kwatery stałej. Decyzja ta jest nadal obowiązująca i wystarczająca do wykupu przedmiotowego lokalu (...)”. W piśmie z dnia 13 kwietnia 2006

r. stanowiącym odpowiedź na pismo powoda Zastępcy Komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej wskazał m.in. że: „Pismem z 14.05.1999 roku, którego jest Pan adresatem, a które zostało przesłane Komendantowi Morskiego Oddziału Straży Granicznej do wiadomości, Dowódca Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSWiA poinformował Pana, że rezygnuje z dyspozycji lokalem mieszkalnym w Ś. przy ul. (...) celem umożliwienia jego wykupu przez jego najemcę – Pana M. Ł.. Jednocześnie informuję, że MOSG nie dysponuje żadnym dokumentem, z którego wynikałoby, że zgoda Dowódcy Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSWiA, o której mowa została cofnięta lub stała się nieważna” (k.50).

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przepis art. 56 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu sił zbrojnych (Dz.U.2005.41.398 j.t.) obowiązującej w dacie zawarcia umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. która to ustawa stanowiła podstawę nabycia lokalu przy ul. (...) przez K. Ł. i M. Ł. stanowi, że prawo do nabycia lokalu mieszkalnego, innego niż kwatera i kwatera internatowa, przysługuje osobom zajmującym ten lokal mieszkalny na podstawie tytułu prawnego ustanowionego w drodze decyzji administracyjnej albo umowy najmu na czas nieoznaczony. Zatem prawa takiego nie daje sam przydział na który powołuje się powód. Na marginesie należy wspomnieć, że gdyby powód poinformował wówczas pozwaną Agencję o rozwodzie z pozwaną ad. 1 to przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu sił zbrojnych wskazują, że powód mógłby nie uzyskać zgody WAM na nabycie zajmowanego lokalu, a uzyskać co najwyżej mieszkanie jednopokojowe o powierzchni minimalnej 16 m<sup>2</sup> (art. 41a w zw. z art. 26 tej ustawy).

W tej sytuacji ustanowienie odrębnej własności lokalu i umowa sprzedaży z dnia 28 grudnia 2006 r. w części w jakiej pozwana K. Ł. występowała w imieniu własnym jest ważna, jako że pozwana realizowała w tej umowie także swoje uprawnienia do nabycia tego lokalu. Nie wynikały one jedynie z decyzji Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w S. z 3 września 1999 r. ale także z faktu, że uprawnienia powoda do osobnej kwatery stałej zostały przez niego nabyte w wyniku decyzji Dyrektora Oddziału Terenowego WAM w Ś. nr(...) z 17 września 1996 r. stanowiącej wyżej wskazaną podstawę uprawnień o jakich mowa w art. 56 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu sił zbrojnych - a więc wydanej w czasie trwania małżeństwa z pozwaną. Wcześniej natomiast powód był osobą nieuprawnioną do tej kwatery, co wprost wynika z dokumentacji prowadzonej przez WAM dla tego lokalu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia art. 103 § 1 k.c. bowiem kwestia pełnomocnictwa udzielonego pozwanej K. Ł. przez powoda w formie aktu notarialnego w dniu 18 maja 2006 r. została przez Sąd Okręgowy prawidłowo oceniona. Także dla tutejszego Sądu nie ulega wątpliwości, że M. Ł. w pełni zdawał sobie sprawę, że zawiera w swoim oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa K. Ł. nieprawdziwe informacje. Jednakże pełnomocnictwo pozostaje ważnym w istotnych jego elementach: indywidualizuje w sposób nie budzący wątpliwości zarówno osobę pełnomocnika jak i przedmiot czynności, która w imieniu udzielającego pełnomocnictwo ma zostać przez tego pełnomocnika zdziałana. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że nieważnym elementem umowy z dnia 28 grudnia 2006 r. jest jedynie zapis, że pełnomocnik działający na podstawie umocowania powoda nabył przypadające mu prawo do majątku objętego wspólnością ustawową, bowiem w tym czasie M. Ł. i K. Ł. nie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej. Współwłasność zgodnie z przepisem art. 196 § 1 k.c. jest albo współwłasnością w częściach ułamkowych, albo współwłasnością łączną. Z § 2. tego artykułu wynika, że współwłasność łączną regulują przepisy dotyczące stosunków, z których ona wynika - w tym przypadku z zasad regulujących małżeński ustrój majątkowy. Natomiast wszystkie inne przypadki współwłasności to współwłasność w częściach ułamkowych, która zastępuje współwłasność łączną w przypadku ustania stosunku podstawowego, z którego ten szczególnie rodzaj współwłasności wynika (małżeństwo, spółka). W art. 197 k.c. dla takiego przypadku ustawodawca wskazał na domniemanie, że udziały współwłaścicieli są równe. Zatem pozwana nie przekroczyła, jak obecnie twierdzi powód, zakresu udzielonego jej przez M. Ł. pełnomocnictwa, co skutkowało nabyciem także w jego imieniu udziału w przedmiotowym lokalu przy czym, w miejsce nieważnego zapisu o współwłasności łącznej małżonków w tym względzie w grę wchodzi przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych - po 1/2. Wobec powyższego Sąd odwoławczy uznał, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu przez apelującego naruszeń prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutu, że doszło do naruszenia art. 102 k.p.c. Wskazać należy przede wszystkim, że podstawową zasadą ponoszenia kosztów procesu jest zasad odpowiedzialności za jego wynik, statuowana przez art.

98 k.p.c. Zgodnie z tą regulacją strona przegrywająca sprawę winna dokonać zwrotu przeciwnikowi na jego żądanie kosztów procesu. Za przegrywającego uznaje się powoda, którego żądanie nie zostało uwzględnione, albo pozwanego, którego obrona okazała się nieskuteczna. Wyjątek od powyższej regulacji przewiduje art. 102 k.p.c. który stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności na wynik procesu i na zasadzie słuszności pozwala wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami. Z tych też względów nie należy tego przepisu interpretować rozszerzająco. Skorzystanie z regulacji zawartej w przepisie art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena ta musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

W judykaturze przyjmuje się, że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1983 roku, sygn. akt I CZ 30/82 - nie publikowane; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, sygn. akt II CZ 223/73). W niepublikowanym postanowieniu z dnia 27 października 1966 roku, sygn. akt II PZ 62/66, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby rażąco niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie o tym czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102 k.p.c. decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, sygn. akt II CZ 210/73 – nie publikowane). Podzielając powołane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego o wyjątkowym charakterze przepisu art. 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał, że obciążenie strony powodowej kosztami procesu w świetle okoliczności tej sprawy nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Powód nie wykazał, aby zachodziły tak wyjątkowe okoliczności, których skutkiem byłoby poniesienie kosztów przegranej przez niego procesu przez przeciwników – zwłaszcza przez pozwaną ad. 1 której sytuacja majątkowa i życiowa – w tym zdrowotna -były nieporównanie gorsze od sytuacji powoda. Zresztą po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji pozwana ta zmarła.

Sąd Odwoławczy miał także na uwadze okoliczność, że samo zwolnienie od kosztów sądowych, z uwagi na powyższe przesłanki zastosowania art. 102 k.p.c., nie przesądza o automatycznym jego zastosowaniu. Natomiast również charakter tej sprawy i okoliczności samego procesu nie uzasadniają zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. Powództwo zostało oparte na twierdzeniu powoda o nieważności czynności prawnej pozwanych, podjętej na podstawie pełnomocnictwa, którego on sam udzielił pozwanej ad.1 będąc w pełni świadomym, że część danych w nim zawartych jest nieprawdziwa. Nadto ubiegając się o możliwość zakupu lokalu, a wcześniej o umorzenie zaległości w związanych z nim opłatach wykorzystywał okoliczności związane ze stanem zdrowia i ciężką chorobą K. Ł.. W sytuacji, gdy powództwo M. Ł. okazało się niezasadne zasady współżycia społecznego nie sprzeciwiają się zasądzeniu od niego należnych zgodnie z art. 98 k.p.c. pozwany kosztów.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie wyżej wskazanego przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, ustalone na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z §12 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163

poz. 1349 z późn. zm.). Stawka wynagrodzenia w zakresie pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu została natomiast ustalona w oparciu o § 6 pkt. 6 w zw. z §13 ust 1 pkt. 2 w zw. z§ 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

Marta Sawicka Eugeniusz Skotarczak Maria Iwankiewicz